

Sygn. akt I C 648/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Łukasz Wilkowski
Protokolant:	st. sekr sąd. Justyna Wieteska

po rozpoznaniu w dniu 08 maja 2019 roku w Płocku na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w P.

o zadośćuczynienie w kwocie 450.000,00 zł, zasądzenie kwoty 20.000,00 zł na cel społeczny

I. oddała powództwo;

II. przyznaje adwokatowi M. M. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w P. z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 295,20 zł (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy), w tym podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;

III. zasądza od pozwanego J. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w P. kwotę 295,20 zł (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

**Sygn. akt I C 648/17**

## UZASADNIENIE

J. M. (1) pozwem z dnia 16 czerwca 2016 roku, skierowanym do Sądu Okręgowego w Łodzi, przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w kwocie 260.000,00 zł za doznane krzywdy, zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 190.000,00 zł za doznane krzywdy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg. norm przepisanych oraz zasądzenie odsetek ustawowych od chwili wniesienia pozwu do momentu wypłacenia przez pozwanego zasądzonej kwoty. W uzasadnieniu wskazał, iż żąda w.w kwota za niegodne i niehumanitarne traktowanie go w pozwanym Zakładzie Karnym, za naruszenie art 110 § 2 k.k.w., bowiem na jednego osadzonego przypada mniej niż 3 m.kw., za obrazę rekomendacji europejskiego komitetu do spraw zapobiegania torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu, które zalecają powierzchnię co najmniej 4,2 m.kw. na jednego osadzonego w celi wieloosobowej, za naruszenie art 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności tj. zakaz tortur, za naruszenie art 30 Konstytucji, za naruszenie art 10 ust 1 ratyfikowanego przez Polskę paktu praw podstawowych. Jako podstawę prawną swego roszczenia wskazał art 24 k.c. w zw. z art 417 k.c., art 445 k.c. oraz art 448 k.c. (k. 2 - 8).

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 10 sierpnia 2016 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg. norm przepisanych. Podniósł, iż powód nie udowodnił swych zarzutów. Od 2009 roku w ZK P. nie ma przeludnienia cel. Odnosząc się do kwestii warunków pobytu powoda w ZK wskazał, iż nie naruszają one powszechnie obowiązujących przepisów prawa (k. 25 - 26).

Postanowieniem z dnia 6 października 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu (k. 600).

Pismem z dnia 19 lipca 2017 roku powód zmodyfikował żądanie pozwu, w ten sposób, że zamiast żądania zasądzenia kwoty 260.000,0 zł odszkodowania, wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 260.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wydania wyroku tytułem zadośćuczynienia (k. 154 - 155).

W toku dalszego procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

J. M. (1) przebywa w warunkach izolacji penitencjarnej od 2009 roku, a przewidywany koniec tejże izolacji przypada na 2021 rok (przesłuchanie powoda - k. 186).

. Początkowo został umieszczony w Areszcie Śledczym w Ł., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności oraz był tymczasowo aresztowany do kolejnego toczącego się postępowania. Przebywając w tej jednostce powód deklarował uczestnictwo w podkulturze przestępczej. W dniu 15 marca 2013 roku dokonał on połknięcia 10 zawiniątek z tabletkami methanabolu, jednak poinformował o powyższym wychowawcę, bo jak podał wystraszył się, że może coś mu się stać. W trakcie tego pobytu był karany dyscyplinarnie za swoje naganne zachowanie oraz nie było podstaw do przyznania mu nagród czy ulg (opinie i prognozy dot. powoda z AŚ w Ł. - teczka osobopoznawcza powoda).

W dniu 18 lipca 2014 roku J. M. (1) został przetransportowany do Zakładu Karnego w P., celem odbywania w nim kary pozbawienia wolności. Jednakże w dniu 31 lipca 2014 roku, w związku ze zmianą podgrupy klasyfikacyjnej został przetransportowany do Zakładu Karnego w Ł., który jest zakładem typu półotwartego. Jednakże z uwagi na swoje zachowanie powód w dniu 14 sierpnia 2014 roku ponownie został osadzony w Zakładzie Karnym w P., gdzie przebywał do dnia 30 października 2014 roku. W tym czasie przebywał w celach wieloosobowych (5 i 6 osobowych) nr 402, 115, 104 i 525. W żadnym z tych okresów w celach tych nie przebywało więcej osób niż to wynika z przeznaczenia celi wg. normy 3 m.kw. na osadzonego (informacja pozwanego - k. 30, opinie i prognozy dot. powoda z ZK w P. i ZK Ł. - teczka osobopoznawcza powoda).

Ponownie powód został osadzony w Zakładzie Karnym w P. w dniu 29 stycznia 2015 roku i przebywał tam nieprzerwanie do dnia 2 marca 2016 roku. W tym czasie przebywał w celach nr 922, 524, 919, 616, 523, 817 (cela izolacyjna), 500, 611, 608, 504, 516 i 604. W żadnym z tych okresów w celach tych nie przebywało więcej osób niż to wynika z przeznaczenia celi wg. normy 3 m.kw. na osadzonego. Z wyjątkiem okresów 03.02.2015 - 09.02.2015, 12.02.2015, 24.03.2015 - 02.05.2015, 03.06.2015 - 18.09.2015, 12.10.2015 - 06.11.2015, 10.12.2015 - 04.02.2016 oraz 17.02.2016 - 02.03.2016 w celach w których przebywał powód było mniej osadzonych, niż przewiduje to w/w norma (informacja pozwanego - k. 30, opinie i prognozy dot. powoda z ZK w P. i ZK Ł. - teczka osobopoznawcza powoda).

W Zakładzie Karnym w P. regularnie prowadzone są remonty cel mieszkalnych polegające na odnowieniu powłok malarskich, zabudowie kąpaka sanitarnego od podłogi do sufitu, wymianie wysłużonego parkietu na płytki, remoncie korytarzy, świetlic. W 2013 roku remontowano oddział 6, a w następnych latach oddział 5, 7, 3 i 2 (zeznania świadka K. G. - k. 247 - 248, notatka - k. 56).

Wszystkie cele mieszkalne są komisyjnie opowierzchniowane celem ustalenia maksymalnej liczby osadzonych. Do ich powierzchni nie jest wliczana ani powierzchnia kąpaka, ani powierzchnia wnek okiennych. Pomiary te są wrywkowo kontrolowane przez Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł. (zeznania świadka K. G. - k. 247 - 248).

W uzasadnionych przypadkach są w Zakładzie Karnym w P. wdrażane szczególne procedury bezpieczeństwa w stosunku do osadzonych i osób odwiedzających ich. Dotyczy to sytuacji, w których służba więzienna posiada informacje o możliwości posiadania przez osadzonego narzędzi niebezpiecznych lub środków odurzających (zeznania świadka K. G. - k. 248).

Cele mieszkalne w których przebywał powód w Zakładzie Karnym w P. były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Kąciki sanitarne są oddzielone od cel mieszkalnych wygrodeniem zabudowanym od podłogi do sufitu, za wyjątkiem cel izolacyjnych, w których ze względów bezpieczeństwa kącik jest niezabudowany. Do węzłów sanitarnych doprowadzona jest bieżąca zimna woda. Oświetlenie cel jest realizowane przez lampy jarzeniowe. Wszystkie cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w P. są wyposażone w otwierane okna drewniane, zapewniające dopływ świeżego powietrza, a ich stan techniczny nie budzi zastrzeżeń, a ewentualne ich uszkodzenia wynikają z ich dewastacji przez osadzonych. Osadzeni otrzymują środki higieny osobistej oraz środki czystości zgodnie z przepisami w/w rozporządzenia. Każda osoba pozbawiona wolności przebywająca w pozwanej jednostce penitencjarnej korzysta dwa razy w tygodniu z ciepłej kąpieli w jednej z dwóch łaźni funkcjonujących w zakładzie. W pierwszej z nich znajduje się 18 natrysków, a w drugiej 16. Łaźnie te nie posiadają kabin, ani przegród. Bielizna osobista, w tym ręczniki i ścierki do wycierania naczyń są wymieniane co tydzień, bielizna pościelowa co dwa tygodnie, a koce i materace na indywidualne prośby skazanych (zeznania świadka K. G. - k. 247 - 248, notatka - k. 31).

W listopadzie 2014 roku oraz listopadzie 2015 roku zostały przeprowadzone kontrole polegające na sprawdzeniu stanu technicznego sprawności przewodów kominowych przez uprawnionego mistrza kominarskiego. W ich wyniku stwierdzono prawidłowe działanie przewodów wentylacyjnych (protokoły - k. 32 - 36).

W okresie od listopada 2014 roku do 2016 roku były również przeprowadzone na terenie jednostki cztery kontrole Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, które nie wykazały żadnych nieprawidłowości (protokoły kontroli - k. 225 - 242).

J. M. (1) podczas pobytu w Zakładzie Karnym w P. był karany dyscyplinarnie, w tym umieszczeniem w celi izolacyjnej. Zdarzenia takie miały miejsce w dniach 2 września 2014 roku, 3 września 2014 roku, 23 września 2014 roku, 10 czerwca 2015 roku, 28 czerwca 2015 roku, 08 lipca 2015 roku, 17 września 2015 roku (wymierzono karę umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 28 dni). Powód był wówczas pouczony o możliwości zaskarżenia decyzji dyrektora Zakładu Karnego w trybie art 7 k.k.w. Jednakże z możliwości tej nie skorzystał (wnioski o ukaranie - k. 39 - 42, notatka - k. 38).

W październiku 2014 roku, podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym w P. zaczął on uskarżać się na ropiejącą ranę podudzia, twierdząc, iż jest to spowodowane ukąszeniem owada (pająka). Początkowo funkcjonariusze służby więziennej twierdzili, iż jest to skutek wstrzyknięcia sobie przez osadzonego śliny pod skórę. W związku z powyższym matka powoda dzwoniła do dyrektora, wychowawczy i pielęgniarki z interwencją (zeznania świadka B. K. - k. 249 - 01:00:39).

W dniu 26 października 2014 roku funkcjonariusze służby więziennej wezwali karetkę pogotowia w związku z tym urazem powoda. W związku z powyższym powód został zbadany przez przybyłego lekarza pogotowia - A. S.. Stwierdziła ona wówczas u niego widoczny obrzęk. Oceniała, iż jest to zropiały krwiak podudzia i zaleciła konsultację chirurgiczną. Nie ściągała ona ropy na miejscu i nie nacinała krwiaka, bowiem lekarz pogotowia nie ma możliwości wykonania takiego zabiegu. Następnego dnia tj. 27 października 2014 roku lekarz Zakładu Karnego w P. A. R. rozpoznała u powoda dużego czyraka prawego podudzia i zleciła leczenie antybiotykiem (Klimacyn), lek przeciwbólowy (ibuprofen) oraz okłady z maści ichtiolowej i rivanolu, a także konsultację chirurgiczną. W dniu 30 października 2014 roku ta sama lekarz rozpoznała u powoda ropawicę prawego podudzia i skierowała go do Oddziału Chirurgicznego AŚ Ł.. Jeszcze tego samego dnia powód został przetransportowany do Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Zakładu Karnego nr 2 w Ł. na oddział chirurgiczny ogólny. Tam w dniu 31 października 2014 roku wykonano zabieg nacięcia i sączkowania ropawicy, pobrano wymaz z rany. Wdrożono antybiotykoterapię celowaną wg. antybiogramu, uzyskano zagojenie rany

i w dniu 05 stycznia 2015 roku przetransportowano powoda do Zakładu Karnego w Ł. (opinia biegłego k. 302v, kopia książki zdrowia powoda - k. 55 - 56, karta informacyjna - k. 57, dok. medyczna - k. 58 - 59, zeznania świadka A. S. - k. 268).

Podczas pierwszego posiewu wykonanego u powoda wyhodowano bakterie, do zakażenia którymi może dojść w czasie kontaktu z osobą zakażoną (nosicielem), poprzez stosowanie tych samych rzeczy osobistych, pościeli, a także będąc samemu nosicielem w okresie obniżonej odporności. Nadto do zakażenia może dojść poprzez zadrapanie, rany, kontakt z zakażonym pasożytem. Szczepy te mogą być również pochodzenia egzogenne np. współwzięć, kurz i zanieczyszczenia panujące w celi. Do takiego zakażenia może również dojść na skutek wstrzyknięcia pod skórę własnej śliny, bowiem tak również są bakterie. Ropawica początkowo rozwijała się poprzez niewielką zmianę skórą. Mogła rozwijać się przez okres około tygodnia, sądząc po stanie zaawansowania w momencie przewiezienia do szpitala. Jej powikłaniem może być również sepsa. Na początku z reguły taki stan jest kwalifikowany jako powierzchowne zakażenie tkanek i wówczas wystarczy stosować opatrunki przeciwbakteryjne z płynów i podać antybiotyki. Często stosuje się maść ichtiolową i opatrunki. Takie schorzenie może pojawić się wszędzie, niezależnie od miejsca pobytu. Doktor A. S. badając powoda w dniu 26 października 2014 roku powinna liczyć się z możliwością wystąpienia poważniejszych następstw choroby. W tym celu wskazane było przewiezienie powoda do najbliższego szpitala (opinia biegłego W. P. - k. 301 - 304, 340 - 341).

W 2015 roku w Zakładzie Karnym w P. została przeprowadzona wizytacja Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, jej przedmiotem była przede wszystkim kwestia przenikania na teren jednostki środków odurzających i stosowanych w tym zakresie przez służbę więzienną procedur, a także kwestia traktowania osadzonych przez funkcjonariuszy. W ramach tej wizytacji nie oceniano zachowania funkcjonariuszy wobec powoda (protokół z kontroli - k. 217 - 224).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody z dokumentów, ich kopii oraz zeznania świadków. Zeznania świadków E. K. (k. 248), K. L. (k. 267), B. R. (k. 267 - 268) i M. W. (k. 268 - 269) nie wiele wniosły do sprawy niniejszej, bowiem świadkowie nie pamiętali zdarzeń, w których mieli uczestniczyć. Również zeznania świadka S. M. (k. 249 - 250) nie wiele wniosły do sprawy, bowiem nigdy nie była ona w celi, w której powód odbywał karę pozbawienia wolności i nie znała warunków w niej panujących. Kwestia zaś kontroli osobistych była kwestią bezsporną.

Sąd pominął część wniosków dowodowych powoda tj. w zakresie dotyczącym biegłego z zakresu budownictwa, bowiem był to dowód zbędny dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy niniejszej, a okoliczność związaną z opomiarowaniem cel Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka. Sąd pominął również wnioski w zakresie dotyczącym biegłych psychologa i ortopedy, albowiem były to dowody zbędne z uwagi na dokonaną ocenę faktyczną i prawną roszczenia powoda.

Sąd odmówił wiary twierdzeniom powoda, iż zawsze przebywał w celach, w których nie było wolnych miejsc (k. 186 - 09:31), przeczy bowiem temu przedstawiony przez pozwanego wykaz cel (k. 30). Również twierdzenia powoda dotyczące przebiegu zdarzenia związanego z leczeniem po ugryzieniu owada mijają się z prawdą, bowiem z dokumentacji medycznej powoda wynika, iż był badany przez lekarza pogotowia w dniu 26 października 2014 roku, a następnego dnia przez lekarza z ZK P., który początkowo zlecił leczenie na miejscu i dopiero w dniu 30 października 2014 roku zlecił leczenie na oddziale chirurgii, a nie tak jak opisał to powód, jakoby nagle takie decyzje zostały podjęte. Świadek A. S. tj. lekarz pogotowia zaprzeczyła również temu, aby ściągała jakąkolwiek ropę z rany powoda. Nieprawdą są również twierdzenia powoda, iż nie był karany dyscyplinarnie, bowiem przeczą temu wnioski o ukaranie i decyzje dyrektora ZK. Nie jest również prawdą to, iż powód nie zachowywał się źle, tylko walczył o swoje. Przeczy temu również treść w.w wniosków i stawiane powodowi zarzuty dotyczące właśnie jego nagannego zachowania, używania słów wulgarnych, niewykonywania poleceń. Sąd odmówił również wiary przesłuchaniu powoda, iż kąciki sanitarne w celach w których przebywał nie były zabudowane, bowiem po pierwsze przeczy temu treść złożonej przez pozwanego notatki (k. 31), a także zeznania świadków W. D. (1) (k. 188), który wskazał, iż kąciki były zabudowane, ale małe oraz K. G. (k. 247 - 248).

Zasadniczo Sąd nie odmówił wiary zeznaniom świadków W. D. (2) (k. 188), R. W. (k. 189), S. J. (k. 189), K. K. (k. 190), S. K. (k. 244 - 245), J. M. (2) (k. 245 - 246), M. B. (k. 246 - 247), ale jednocześnie Sąd oceniając ich zeznania, a także przesłuchanie powoda musi wziąć pod uwagę to, iż osoby te są osobami karanymi, skonfliktowanymi z prawem, niechętnie nastawionymi do zakładu karnego, do funkcjonariuszy służby więziennej i instytucji z nimi powiązanymi. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, iż w tego typu sprawach osadzeni nigdy nie chwala służby więziennej, lecz raczej ją krytykują i również w tej sprawie ma to miejsce. Warunki panujące w zakładzie karnym w P. są trudne, ale ulegają zmianie. Świadczenie wyolbrzymiali problemy, wskazywali na sytuacje niemające miejsca jak np. biegające karaluchy, grzyb. Stąd też zeznaniom tym Sąd dał wiarę jedynie w części, iż rzeczywiście są pewne uchybienia w tym zakresie, ale nie takie jak opisali je.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Powód domagał się w pozwie wysokiej rekompensaty finansowej za krzywdę z tytułu niezapewnienia przez pozwanego zgodnych z przepisami prawa warunków odbywania kary pozbawienia wolności, naruszania przez funkcjonariuszy pozwanego praw powoda, jako osoby pozbawionej wolności, braku odpowiedniej opieki lekarskiej oraz pogorszenia stanu swojego zdrowia w związku z warunkami panującymi w Zakładzie Karnym w P. odwołując się do przepisów mówiących o naruszeniu jego dóbr osobistych.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jest art 417 k.c. niewątpliwie bowiem wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec człowieka przez Zakład Karny jest wykonywaniem władzy publicznej w rozumieniu w/w przepisu. Podstawową przesłanką odpowiedzialności z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie - w dobrach niemajątkowych. Możliwość domagania się naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy przewidują przede wszystkim art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. i art. 448 k.c. Z treści art. 445 § 1 k.c. wynika, że w wypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z kolei art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego, zgodnie z art. 24 k.c., jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z prawem i zasadami współzycia społecznego. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania po stronie podmiotu, naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. W orzecznictwie podkreśla się, że przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia podstawowym kryterium oceny sądu powinien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej na podstawie art. 448 k.c. jest zrekompensowanie i złagodzenie krzywdy moralnej. Ocena tej przesłanki nie może abstrahować od wszelkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy.

Nadto przesłanką roszczenia z art. 24 k.c. jest istnienie i wykazanie szkody niemajątkowej, czyli krzywdy. Nie wystarczy ogólne, powołanie się na istnienie krzywdy, bliżej nieokreślonej. Musi ona być sprecyzowana poprzez wskazanie, na czym konkretnie polega i jakie właściwie dobra osobiste narusza zachowanie danego sprawcy, które ma charakter czynu bezprawnego. Do powstania roszczeń o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych z art. 24 k.c. i 448 k.c. nie jest wystarczające ustalenie, że działanie sprawcy było bezprawne, konieczne jest wystąpienie skutku w postaci naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27.03.2013r. I ACa 76/13). Przy ocenie, czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, orzecznictwo postuluje zachowanie należytych proporcji i umiaru. Nie można bowiem nadużywać instrumentów prawnych właściwych dla ochrony dóbr osobistych dla przypadków, dotyczących wyłącznie subiektywnych odczuć osoby, dotkniętej zachowaniem innej osoby. Ocena, czy doszło do

naruszenia dóbr osobistych nie może być subiektywna i nie można jej dokonywać według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ale powinna uwzględniać elementy obiektywne. Należy mieć na uwadze odczucia przeciętnego odbiorcy - osoby rozsądnej i racjonalnie oceniającej, nieobciążonej uprzedzeniami, nieskłonnej do wyrażania ekstremalnych sądów. Dodać należy, że nie każda dolegliwość w postaci doznania przykrości stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, ale tylko taka, która wedle przyjmowanych w społeczeństwie, przeciętnych ocen przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi.

Ochronę dóbr osobistych gwarantują w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności normy zawarte w art. 40 i art. 40 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz art. 4 kkw – przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa (art. 417 kc). Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, to jest bezprawności, szkody i związku przyczynowego, a więc obowiązują tu zasady ogólne dotyczące kompensaty szkody na osobie (majątkowej i niemajątkowej) oraz koncepcji związku przyczynowego – zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W tym miejscu wskazać należy, iż ograniczenie praw i wolności skazanego może wynikać jedynie z ustawy i wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Ustawowe ograniczenia praw i wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności zamieszczone są między innymi w k.k.w., regulującym zasady i sposób wykonywania orzeczonej przez sądy kar. Przepisy art. 102, art. 110a, art. 135 k.k.w. określają prawa i obowiązki osób odbywających karę pozbawienia wolności oraz regulują uprawnienia i obowiązki funkcjonariuszy zakładów karnych w zakresie nadzoru nad prawidłowym wykonaniem tej kary oraz ochrony porządku i bezpieczeństwa. Przepisy k.k.w. przewidują też szczególną drogę dochodzenia przez skazanych odbywających karę pozbawienia wolności ochrony ich praw naruszonych lub zagrożonych działaniami funkcjonariuszy więziennych. Zgodnie z art. 7 i art. 34 k.k.w. skazany może zaskarżyć do sądu penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydawane przez funkcjonariuszy z powodu ich niezgodności z prawem, jak również zaskarżyć wymierzenie kary dyscyplinarnej (art. 148 § 1 k.k.w.). W tym szczególnym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja oraz działania i zaniechania funkcjonariusza służby więziennej ograniczające prawa osoby osadzonej były zgodne z prawem czy bezprawne. Skoro więźniowie mogą domagać się w odpowiednim postępowaniu zapewnienia im godziwych warunków wykonywania kary pozbawienia wolności, to w sprawie o naruszenie ich dóbr osobistych nie mogą powoływać się na te okoliczności, które mogły stanowić podstawę skarg i wniosków kierowanych do odpowiednich organów na podstawie przepisów k.k.w. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r. IV CSK 276/11, niepubl.). Tymi okolicznościami są np. prawo dostępu do lekarzy odpowiednich specjalności, osadzenie palaczy z osobami niepalącymi, zapewnienie odpowiedniego sprzętu kwaterunkowego, dostęp do zajęć kulturalno - oświatowych, dostęp do aktów prawnych, brak odpowiedniej jakości bielizny pościelowej, brak zapewnienia odpowiednich warunków podczas transportu, zła jakość wydawanych posiłków, czy wreszcie umieszczenie na wykazie osób zainteresowanych obrotem substancjami odurzającymi na terenie Zakładu Karnego w P.. Postępowanie cywilne w sprawie o ochronę dóbr osobistych nie może bowiem zastępować odpowiedniego trybu przewidzianego w kodeksie karnym wykonawczym dla zmniejszenia uciążliwości odbywania kary pozbawienia wolności. W sprawie niniejszej powód z tego uprawnienia nie skorzystał.

Nadto pamiętać należy, iż w przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności istnieje również szereg obowiązków. Jednym z nich zgodnie z art 116 § 2 k.k.w. jest obowiązek poddania się kontroli osobistej w wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa, a także obowiązek poddania kontroli celu mieszkalnej, w której skazany przebywa i przedmiotów stanowiących jego własność. W świetle bowiem art 108 § 1 k.k.w. administracja zakładu karnego ma obowiązek podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary. Owe kontrole służą właśnie temu. W toku niniejszego procesu powód nie

udowodnił tego, aby działania funkcjonariuszy służby więziennej w zakresie dotyczącym kontroli osobistej jego oraz kontroli cel mieszkalnych naruszały w/w art 116 k.k.w.

Jeżeli chodzi o kwestie kontroli osobistych osób odwiedzających powoda, to działanie takie przede wszystkim nie naruszało godności osobistej powoda, a ewentualną godność osobistą tych osób. Już chociażby z tego powoda roszczenie powoda oparte na tym twierdzeniu faktycznym jest bezzasadne. Kontrole osobiste członków jego rodziny były przeprowadzane przez funkcjonariuszy służby więziennej w ramach uprawnienia przyznanego im w art 18 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o służbie więziennej. Działania te nie były zatem działaniami bezprawnymi.

Powód nie udowodnił również tego, iż nastąpiły jakiegokolwiek naruszenia przepisów prawa w zakresie dotyczącym żywienia osadzonych, czy też warunków zapewnionych im w celach mieszkalnych. Twierdzenia powoda w tym zakresie są jego własnymi wymysłami.

Podsumowując w ocenie Sądu działanie administracji pozwanego zakładu karnego wobec powoda było zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, a zatem nie było bezprawne w rozumieniu zarówno art 417 k.c., jak i art 24 k.c.

Powód nie wykazał istnienia po jego stronie żadnej szkody niemajątkowej. Podnosił w toku sprawy, że odczuwał negatywne skutki pobytu w zakładzie karnym, w którym cele były zagrzybione, a okna, wentylacja popsute. Nie wskazał w jaki negatywny sposób przebywanie w tych warunkach odbiło się na jego stanie zdrowia, czy psychicznie (z wyjątkiem kwestii ugryzienia przez owada, o czym dalej). Pamiętać zaś należy, iż zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę, a nie samo przebywanie w złych warunkach bytowych, a zatem przesłanką jego przyznania jest wykazanie owej krzywdy przez powoda, co nie jest równoznaczne z wykazaniem przebywania w złych warunkach bytowych. Wskazać należy, iż wiele osób przebywając na wolności przebywa w jeszcze gorszych warunkach bytowych, tak na co dzień żyje i funkcjonuje i nie doznaje z tego powodu żadnej krzywdy.

W zakresie dotyczącym kwestii leczenia powoda, powód nie udowodnił tego, iż miał miejsce czyn niedozwolony tj. iż doszło do bezprawnego działania, a w zasadzie zaniechania po stronie funkcjonariuszy Zakładu Karnego w P.. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż powód miał zapewnioną fachową pomoc lekarską przez cały okres pobytu w pozwanej placówce penitencjarnej. Jeżeli w ogóle można mówić o błędzie w tym zakresie to można go przypisać lekarzowi pogotowia, który badał powoda 26 października 2014 roku, ale za jego działania pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Zważywszy na to, iż powód jest uczestnikiem podkultury więziennej, podejmował wcześniej próby samookaleczenia nie jest wcale wykluczonym to, iż rana powoda nie jest efektem ugryzienia przez owada, ale konsekwencją celowego i świadomego jego działania. Nie jest to sytuacja rzadka w zakładach karnych. Nie dziwi w tej sytuacji, iż również funkcjonariusze służby więziennej tak na początku ją potraktowali. Nadto, jak wynika z opinii biegłego w początkowym okresie ropawica rozwija się tak, jak powierzchowny uraz tkanki skórnej, a zatem nie wymaga specjalistycznego i kompleksowego leczenia i wystarczające były zapewnione przez pozwanego powodowi opatrunki. Nie było w tym czasie podstaw do postawienia dalej idącego rozpoznania. Potrzeba pilnej konsultacji lekarskiej powoda wynikła dopiero w dniu 26 października 2014 roku i wówczas niezwłocznie funkcjonariusze pozwanego wezwali karetkę pogotowia. Sam fakt zachorowania przez powoda podczas pobytu w pozwanej placówce penitencjarnej nie oznacza jeszcze, iż za krzywdę doznaną przez powoda w związku z tą chorobą odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa. Szczególnie, że jeżeli powoda ukąsił pajak to zdarzenie takie może mieć miejsce nawet w bardzo dobrych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego powodowi została zapewniona prawidłowa i należyta opieka lekarska. W momencie, kiedy nastąpiło nasilenie objawów powód został przewieziony do szpitala i tam podjęto leczenie chirurgiczne.

Już z tego względu powództwo podlegało oddaleniu, albowiem powód nie udowodnił tego, iż pozwany dopuścił się zachowań, które naruszały jego dobra osobiste i nie wskazał tych dóbr osobistych. Nie można więc uznać, że powód został skrzywdzony i ta krzywda wymaga rekompensaty pieniężnej. Pewne uciążliwości lub niedogodności, związane z pobytom w zakładzie karnym, polegające na konieczności funkcjonowania w celi mieszkalnej ze współosadzonymi, w celi, która nie zawsze spełnia standardy mieszkaniowe zgodne z warunkami mieszkalnymi skazanego sprzed osadzenia, są normalnością. Między innymi taki jest sens i cel kary pozbawienia wolności. Z założenia jest to „kara”,

a zatem coś, co niesie ze sobą pewne niedogodności. Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny, co oznacza, że nie każde naruszenie dóbr osobistych wymaga od razu zasądzenia zadośćuczynienia, jeżeli stopień doznanej dolegliwości jest niewielki. Nie każda bowiem dolegliwość w postaci doznania przykrości stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, a tylko taka, która wedle przeciętnych ocen, przyjmowanych w społeczeństwie, przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi. Zgodnie z oceną społeczeństwa osadzeni, utrzymywani od lat przez Skarb Państwa, sami wybrali takie życie, w którym łamią nakazy prawne i muszą ponosić konsekwencje swego zachowania, czyli być izolowani od reszty społeczeństwa. Warunki leczenia chorób, czy też warunki lokalowe w ZK wynikają z ogólnych możliwości placówki, nie są szykaną dla powoda, nie mają na celu by go poniżyć czy wyrządzić mu szkodę na zdrowiu. Są takie same dla wszystkich. Zakład Karny w P. jest permanentnie remontowany, co w sposób oczywisty prowadzi do sytuacji, gdzie część skazanych przebywa w celach wyremontowanych, a część w takich, które dopiero na ten remont oczekują. Bez wątplenia jest to zróżnicowanie sytuacji faktycznej skazanych. Jednakże nie każde zróżnicowanie owej sytuacji może być uznane za dyskryminację. Dyskryminacją jest bowiem różnicowanie tej sytuacji z uwagi na sprzeczne z przepisami prawa tzw. kryterium dyskryminacyjne. W sprawie niniejszej powód nie wykazał istnienia takiego kryterium. .

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa. Zgodnie z ratyfikowanym przez Polskę Międzynarodowym Paktem Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966r (Dz.U. z 1993r Nr 61, poz. 167 i 169) i z art.3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950r (Dz.U. z 1993r Nr 61, poz. 284) każda osoba pozbawiona wolności ma być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Nie oznacza to jednakże, iż warunki odbywania kary pozbawienia wolności mają być takie same, jak warunki w komercyjnych placówkach hotelarskich, czy warunkach domowych. Odbywanie kary pozbawienia wolności musi nieść za sobą pewne niedogodności i różnice w stosunku do życia na wolności. Istotne jest, aby te różnice nie przekraczały pewnej dopuszczalnej normy i nie prowadziły do naruszenia godności osadzonego, jego intymności czy też innych dóbr osobistych, jak np. zdrowia. Nieporządek w celach i niski standard urządzeń sanitarnych są również kwestiami ocennymi – zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. (IV CSK 473/11, LEX nr 1211994, Biul.SN 2012/7/12) nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres 3 miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, obejmującej wiele osób odbywających karę pozbawienia wolności. Wilgoć w celi, choć niepożądana, nie oznacza jeszcze nie humanitarnego traktowania osadzonego. Szczególnie, że taka sytuacja miała miejsce na terenie całego zakładu karnego i dotyczyła wszystkich osadzonych. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia naruszenia przez pozwanego, jakichkolwiek norm prawnych w tym zakresie, które to naruszenie mogłoby spowodować krzywdę u powoda. Stąd też orzeczono, jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu wydano w oparciu o treść art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi procesowemu jego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na zasądzone na rzecz pozwanego koszty składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 240,00 zł, stosownie do § 8 ust 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radcowskie. Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych przyczyn, dla których wobec powoda należałoby zastosować dobrodziejstwo art. 102 kpc i nie obciążać go w ogóle kosztami zastępstwa procesowego. Sąd podziela pogląd, wyrażony przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie sygn. akt I ACz 961/12 w postanowieniu z 2012-06-29, że podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach sprawy, przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne. Należą do nich fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, które powinny być oceniane pod kątem zasad współżycia społecznego, w świetle których uzasadniona jest ocena, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony. Sam stan majątkowy strony nie stanowi przy tym okoliczności wyłączenie decydującej o zastosowaniu normy art. 102 k.p.c. O ile bowiem stan majątkowy może uzasadniać zwolnienie strony od kosztów sądowych w całości lub w części, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to strona prowadząc proces powinna liczyć się z ewentualnym obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20.04.2012r III CZ 17/12 : Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c.,



odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu. Prawo do sądu nie oznacza przyzwolenia na konstruowanie dowolnych roszczeń, opartych wyłącznie na subiektywnym przekonaniu powoda. Poczucie krzywdy, które niewątpliwie zmotywowało powoda do wytoczenia powództwa, nie jest okolicznością uzasadniającą odstępnie do reguły, określonej w art. 98 kpc (postanowienie Sądu Najwyższego z 12.10.2011r. II CZ 78/11). Kolejnym argumentem przeciwko uznaniu, że zachodzi przypadek szczególny z art. 102 kpc jest wysokość dochodzonego roszczenia. Powód domaga się w pozwie kwoty rażąco wygórowanej. Kwoty zadośćuczynienia muszą mieścić się w granicach pewnego rozsądku. W tej sprawie powód także pod tym względem nie zachował żadnych rozsądnych proporcji. Z tego względu Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego z postanowienia z 05.12.2012r sygn. akt I CZ 43/12, że jeżeli strona żąda zadośćuczynienia rażąco wygórowanego, to musi się liczyć, że stopień przegrania przez nią sprawy znajdzie wyraz w orzeczeniu końcowym co do wysokości kosztów procesu.

Jednocześnie powód w sprawie niniejszej był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu stąd też Sąd przyznał mu w punkcie II. sentencji wyroku wynagrodzenie w kwocie wskazanej już wyżej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.